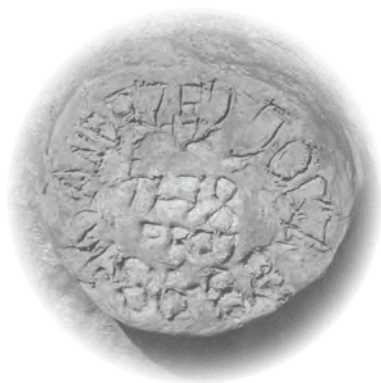


ANDRZEJ JOCZ (1941–2019) – OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Katalog opracowała
Aneta Pawłowska



ANDRZEJ JOCZ (1941–2019)
– OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA





WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ANDRZEJ JOCZ (1941–2019) – OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Galeria Wozownia, Pałac Biedermanna
Galeria Stróżówka, Centrum Kultury
Uniwersytetu Łódzkiego

październik–listopad 2021

opracowała
Aneta Pawłowska

Aneta Pawłowska – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Instytut Historii Sztuki, 90-131 Łódź, ul. G. Narutowicza 65

Galeria Wozownia, Pałac Biedermanna / Galeria Stróżówka
Centrum Kultury Uniwersytetu Łódzkiego
październik–listopad 2021

Tekst i koncepcja układu katalogu
Aneta Pawłowska

Recenzenci
Aleksandra Łukaszewicz Alcaraz
Elżbieta Dul-Ledwosińska

Redaktor inicjujący
Natasza Koźbiał

Korekta językowa
Aleksandra Sitkiewicz

Skład i łamanie
Tomasz Pietras

Rewizja techniczna
Leonora Gralka

Współpraca w zakresie ekspozycji obiektów
Beata Kotecka, Beata Lisowska

Okładka: *Autonomizm XVII Tęźnia*, 1995, rezolan, mosiądz
wymiary: 57 × 28 × 16 cm, własność rodziny artysty, fot. Bartosz Kałużny



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu

Publikacja powstała w ramach stypendium Ministra Kultury
Dziedzictwa Narodowego i Sportu z zakresu upowszechniania
kultury na 2021 r. (UMOWA STYPENDIALNA nr 237/2021)

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Aneta Pawłowska, Łódź 2021
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.10419.21.0.K

Ark. druk. 6,25

ISBN 978-83-8220-659-3
e-ISBN 978-83-8220-660-9

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. 42 665 58 63

Wstęp

Wystawa prac Andrzeja Jocz, którą prezentujemy w Galerii Wozownia przy Pałacu Alfreda Biedermanna Uniwersytetu Łódzkiego, to ekspozycja inaugurująca działalność tej placówki w zakresie szeroko pojętej popularyzacji sztuki. Jednocześnie to hołd dla niedawno zmarłego twórcy, którego wielkoformatowe prace rzeźbiarskie wykonane w oryginalnej nowoczesnej technologii z wykorzystaniem polimerów i żywic synestetycznych zmodernizowały łódzki pejzaż wielkomiejski.

Wystawa eksponująca dorobek z zakresu rzeźby jest jedną z trudniejszych form ekspozycyjnych, zwłaszcza gdy mowa o pracach artysty tworzącego rzeźby plenerowe. Ze względu na fakt znacznych rozmiarów dzieł Andrzeja Jocz wiele z nich jest przywołanych jedynie w formie fotografii oraz ukazanych jako zdjęcia na rollupach podczas dodatkowej wystawy uzupełniającej, prezentowanej w przestrzeni Centrum Kultury Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Skłodowskiej-Curie 11. Kompozycje rzeźbiarskie stworzone przez Andrzeja Jocz – począwszy od *Zegara Słonecznego* w Parku Staromiejskim poprzez *Czółenka* z Dworca Kaliskiego po Widzewską *Dzianinę* – choć, jak twierdził ich autor, „nie mają swoich odpowiedników w przyrodzie. Ale (...) żyją własnym

życiem”, to jednak na stałe wpisały się zarówno w krajobraz kulturowy miasta, jak i świadomość społeczności Łódzian.

Podobnie niezwykle atrakcyjnie wyglądają prace Andrzeja Jocz uytuowane przed gmachami Uniwersytetu Łódzkiego i Politechniki Łódzkiej. One także stały się punktami charakterystycznymi dla kolejnych roczników absolwentów tych uczelni.

Na wystawie w Galerii Wozownia ukazane są przede wszystkim unikatowe prace o kameralnym charakterze, pochodzące ze zbiorów rodziny artysty – Pań Krystyny Jocz oraz Agnieszki Jocz-Minich, których bezcenne wsparcie, związane z wypożyczeniem dzieł z domu-pracowni artysty, umożliwiło zorganizowanie ekspozycji.

Tekst do katalogu powstał w oparciu o materiały archiwalne dotyczące postaci Andrzeja Jocz oraz rozmowy autorki z jego bliskimi znajomymi, zwłaszcza wieloletnim przyjacielem, wybitnym twórcą prof. Ryszardem Hungerem, oraz rodziną. Katalog został uzupełniony o dwa teksty osób z kręgu zawodowego i rodzinnego Andrzeja Jocz. Są to rozważania dotyczące szczególnej materii rzeźbiarskiej autorstwa prof. Beaty Koteckiej – rzeźbiarki i bliskiej współpracownicy Jocz w pracowni rzeźby Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz wspomnieniowy tekst ukochanej wnuczki artysty – Alicji Minich.

Wystawa została zorganizowana dzięki stypendium Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu z zakresu sztuk wizualnych, Umowa /6/nr EBOI 160150/20/A1, oraz wsparciu Uniwersytetu Łódzkiego.

Aneta Pawłowska

Zamiast manifestu¹

– Zużyte materiały i narzędzia, odliczony czas – to cena za podjęcie walki o okruchy pierwiastka twórczej niezależności.

– Przynależność do samozwańczej awangardy i inne dobra nabyte – kuszą, ale ustępują wobec narkotyku, jakim jest nadzieja na funkcjonowanie w świadomości zainteresowanych przechodniów.

– Mizeria rzeczywistości przemijających epok, ich systemy wartości, ich kary i nagrody mogą skundlić niejednego – ale obowiązkiem artystów jest przeciwstawianie się groźbie impotencji charakteru i woli.

– Sztuka autonomiczna to taka sztuka, która nie próbuje ani w sposób opisowy, ani normatywny być odbiciem rzeczywistości.

– Sztuka autonomiczna powołuje do istnienia własne organizmy.

Kontrola formy z każdego dostępnego punktu widzenia, zmienność sylwet w jedności, prawidła czasoprzestrzennej relatywności – a z drugiej strony żywioł irracjonalizmu i słabość do anegdoty.

¹ Tekst A. JOCZA zamieszczony w: *Andrzej Jocz Rzeźba*, Muzeum Historii Miasta Łodzi, listopad–grudzień 1992, Galeria Łódzka Muzeum, ul. Ogrodowa 15 [katalog], Łódź 1992, s. nlb.

- Autentyzm i spontaniczność gwarancją autonomii.
- Sztuka autonomiczna jest komunikatywna poprzez zastosowany arsenał środków plastycznych – gwarantujących możliwość określonych skojarzeń u odbiorcy. Najpierw sylweta, potem światło-cień, faktura i kolor. Inspiracja w anatomii ludzi, zwierząt i maszyn.
- Hieronim Bosch, El Greco, Henry Moore, Constantin Brâncuși, Jean Arp, Joan Miró, Kazimierz Malewicz – nie wchodząc na grunt polski – to twórcy, którzy najbardziej przekonali mnie do idei sztuki autonomicznej.

Andrzej Jocz

Łódź, listopad 1992

Artysta²

Zapamiętałem jego postać pokrytą pyłem, oblepioną żywicą, pochłapaną farbami, która stawiała się jednym z niezwykle elementó w zrastających się w jedną organiczną całość, na tyle tajemniczą, że zaczynała mi się kojarzyć z wytworami jakiejś nieznanej cywilizacji. Nie znając ich funkcjonalnej roli, zaczynałem wierzyć w logikę ich tworzenia³.

Ryszard Hunger

Andrzej Mateusz Jocz urodził się 8 sierpnia 1941 roku w Wilnie jako najstarszy syn Genowefy, z domu Przybycin, i Konstantego Joczów. Obydwoje rodzice przyszłego artysty byli ludźmi starannie wykształconymi, niedługo przed wojną ukończyli studia na Uniwersytecie Stefana Batorego w tym mieście, matka – medycynę, ojciec – prawo. Po latach, już

² Życiorys Andrzeja Jocz zarysowany głównie na podstawie materiałów dotyczących artysty zgromadzonych w Łódzkim Towarzystwie Naukowym, m.in.: *Sylwetki Łódzkich Uczonych. Zeszyt 110: Profesor Andrzej Jocz*, red. R. HUNGER, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 2012, oraz A. GRONCZEWSKA, *Znane rody województwa łódzkiego. Bez Joczów Łódź byłaby brzydsza*, „Polska Dziennik Łódzki. Magazyn rodzinny” 4.06.2011, s. 2.

³ R. HUNGER, *Andrzej Jocz – przywołany z pamięci*, „Powidoki” 2020, nr 3, s. 235.